

# Marcin Szydzisz

---

## Religijne wymiary konfliktu izraelsko-palestyńskiego

---

Wschodnioznawstwo 6, 167-179

---

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Marcin Szydzisz

## Religijne wymiary konfliktu izraelsko-palestyńskiego

### Wstęp

Religia może być zarówno czynnikiem łagodzącym konflikt, jak i wzmacniającym jego intensywność. Najnowsze badania wskazują na pewne paradoksy. Z jednej strony, kwestie konfesyjne raczej dynamizują konflikty etniczne (im jest religijność większa, tym konflikt jest poważniejszy)<sup>1</sup>. Z drugiej jednak – religia ma ogromny wpływ na obalanie dyktatur, promowanie demokracji, mediacje pokojowe czy uzdrawianie ran zadanych przez wojnę<sup>2</sup>. Często też okazuje się, że element religijny jest jednym z dodatkowych czynników konfliktu, a nie jego główną przyczyną<sup>3</sup>.

Nie mniej jednak w interesującym nas rejonie świata elementy religijne dość wyraźnie ujawniają się w konfliktach. Dotyczy to zarówno konfliktów rozgrywających się w świecie muzułmańskim<sup>4</sup>, jak i tych, które są obecne na obszarze Bliskiego Wschodu<sup>5</sup>.

Nie może więc dziwić, że religia oddziałuje również na relacje izraelsko-palestyńskie. Nadużyciem byłoby stwierdzenie, że jest ona głównym motorem tego konfliktu. W moim przekonaniu obie strony wykorzystują ją instrumentalnie do wzmocnienia swojej argumentacji<sup>6</sup>.

---

<sup>1</sup> Zob.: J. Fox, *Do Religious Institutions Support Violence or the Status Quo?*, „Studies in Conflict and Terrorism” 1999, nr 22, s. 119-139; Idem, *The Influence of Religious Legitimacy on Grievance Formation by Ethnoreligious Minorities*, „Journal of Peace Research” 1999, nr 36, s. 289-307.

<sup>2</sup> T. Shah, *God and Terror*, <http://www.thepublicdiscourse.com/2011/05/3316/> (28 X 2012).

<sup>3</sup> J. Fox, *Correlated conflicts. The Independent Nature of Ethnic Strife*, „Harvard International Review” 2004, vol. 25, nr 4, s. 59.

<sup>4</sup> Ibidem, s. 62.

<sup>5</sup> Autor opracowania tłumaczy intensywność konfliktów religijnych w tym regionie faktem, że historycznie czynnik konfesyjny był tam niezwykle istotny. Obszar ten jest miejscem, gdzie powstały trzy wielkie światowe religie. J. Fox, *Are Middle East Conflicts More Religious?*, „Middle East Quarterly” 2001, fall, s. 31-40, <http://www.meforum.org/135/are-middle-east-conflicts-more-religious> (28 X 2012).

<sup>6</sup> Karen Amstrong pisała jednak, że istnieją i takie osoby, zarówno muzułmanie, jak i Żydzi, którzy interpretują konflikt izraelsko-palestyński wyłącznie w kategoriach religijnych.

Historia sporu między Arabami a Żydami pokazuje, że znaczenie religii wzrasta. Jeszcze w latach 40. i 50. XX w. zarówno ludność arabska, jak i Żydzi, nie odwoływali się do argumentów religijnych. Dopiero po wojnie sześciodniowej zaczęła być ona na szerszą skalę wykorzystywana. Ewolucyjne zmiany, które dokonywały się w społeczeństwie żydowskim, odbiły się na preferencjach politycznych. W 1977 r. do władzy doszedł Likud oraz wzrosło znaczenie partii religijnych. Lewica izraelska, skłonna do bardziej kompromisowego stanowiska, traciła coraz bardziej na znaczeniu.

Także druga strona konfliktu ewoluowała. Palestyński ruch niepodległościowy od momentu powstania miał świecki charakter. Obecne w nim były ideały lewicowe, panarabizm, czy neutralnie rozumiany nacjonalizm. Dopiero w trakcie Pierwszej Intifady do głosu doszły ugrupowania odwołujące się do islamu. Palestyńczycy zaczęli się bardziej utożsamiać z religią. Kulminacyjnym momentem tego procesu były wybory w styczniu 2006 r., które wygrał Hamas – ugrupowanie o charakterze *stricte* religijnym. Także w Izraelu można zauważyć podobną (choć nie na taką skalę) tendencję. Partie religijne cieszą się od dłuższego czasu stosunkowo dużą popularnością, a badania wskazują, że religijny komponent staje się coraz bardziej istotniejszy w samoidentyfikacji Izraelczyków<sup>7</sup>.

Znaczenie religijnych argumentów w konflikcie izraelsko-palestyńskim postaram się wskazać w czterech wymiarach. Pierwszy będzie opierał się na identyfikacji z obszarem (ziemią), który jest postrzegany jako ojczysty. Drugi dotyczy Jerozolimy – miasta ważnego, zarówno dla Izraelczyków, jak i Palestyńczyków. Przez jednych i drugich jest ono uważane za stolicę<sup>8</sup>. Trzeci wymiar będzie koncentrował się na opisie programów ugrupowań religijnych w Izraelu, jak i na terytorium Autonomii Palestyńskiej. Będę wskazywał te ich elementy, które intensyfikują konflikt. Ostatnią poruszaną kwestią będzie stosunek autorytetów religijnych do wzajemnych relacji izraelsko-palestyńskich. Wybrałem takie wypowiedzi duchownych, które nie sposób uznać za neutralne.

## Ziemia

**Ziemia Izraela – osadnictwo żydowskie.** W 1967 r. Izrael zajął Zachodni Brzeg Jordanu, Strefę Gazy, Wzgórza Golan oraz Półwysep Synaj. Rząd izraelski zdecydował się już wówczas, że w ramach projektu „ziemia za pokój” jest gotów wyco-

---

K. Armstrong, *W imię Boga, fundamentalizm w judaizmie, chrześcijaństwie i islamie*, Warszawa 2005, s. 7-8.

<sup>7</sup> B. Kimberling, *Clash of Identities, Explorations in Israeli and Palestinian Societies*, New York 2008, s. 33.

<sup>8</sup> Palestyńczycy traktują jako stolicę przyszłego państwa tylko wschodnią jej część.

fać się z Półwyspu Synaj i Wzgórz Golan<sup>9</sup>. Inne podejście do Stefy Gazy i Zachodniego Brzegu wynikało przede wszystkim ze względów strategicznych. Nie mniej jednak bardzo szybko w izraelskiej polityce pojawiła się koncepcja Wielkiego Izraela, a wraz z nią żydowski osadnicy. Charakterystyczne było również to, że w nomenklaturze wewnątrzpaństwowej terytorium Zachodniego Brzegu zaczęto nazywać według biblijnej terminologii: Judeę i Samarią<sup>10</sup>.

Część mieszkańców państwa żydowskiego zaczęła podzielać przekonanie, że zdobycie wschodniej Jerozolimy (wraz ze Wzgórzem Świątynnym) oraz biblijnych obszarów Izraela nie było przypadkiem. Coraz powszechniejsza była wiara w boską interwencję. Najbardziej rozbudowaną teologicznie koncepcję zaproponował rabin Cwi Jehuda Kook. Był on kontynuatorem myśli swojego ojca – Awrama, pierwszego naczelnego aszkenazyjskiego rabina Izraela, którą twórczo rozwinął. Kładł on nacisk na te elementy, które podkreślały związek między Torą, Ludem a Ziemią Izraela. Wierzył w nierozzerwaną jedność między Żydami, zamieszkiwaną przez nich w czasach biblijnych ziemią oraz religijnymi zasadami. Uważał on również, że powstanie Izraela, a później zajęcie przez niego biblijnych ziem żydowskich, jest dowodem na bliskie przyjście Mesjasza<sup>11</sup>.

Poglądy Kooka zyskiwały uznanie. W Izraelu coraz popularniejszy stawał się powstały formalnie w 1974 r. ruch Gush Emunim (Blok Wiernych). Jego liderzy propagowali osadnictwo żydowskie na ziemiach zajętych w 1967 r. Nowe żydowskie osiedla były w świetle izraelskiego prawa nielegalne, ale administracja żydowska nie decydowała się na ich likwidację. Liczba osadników wzrastała<sup>12</sup>. W 1979 r. powstały Rady Yesha, które były instytucjonalnymi następcami Gush Emunim. Ich zadaniem jest reprezentowanie osadników oraz zapewnienie im szeroko pojętego bezpieczeństwa. Rok wcześniej do życia powołana została Amana, której misją jest wspieranie powstawania nowych osad oraz rozrost już istniejących<sup>13</sup>.

Przez osadników podejmowane były również działania, które można nazwać terrorystycznymi. Do najbardziej tragicznej w skutkach akcji doszło w lutym 1994 r., kiedy to Baruch Goldstein zastrzelił 29 Palestyńczyków modlących się

<sup>9</sup> C. Shindler, *A History of Modern Israel*, Cambridge 2008, s. 137.

<sup>10</sup> P. Kumaraswary, *The A to Z of the Arab-Israeli Conflict*, Lanham-Toronto-Plymouth 2009, s. 139-140.

<sup>11</sup> Więcej o ideologii Gusz Emunim można znaleźć w: A. Skorek, *Radykalny nurt religijnego syjonizmu – doktryna ruchu Gusz Emunim*, „Studia Judaica” 2008, nr 1(21), [http://www.studijudaica.pl/sj/SJ21\\_2008\\_Skorek.pdf](http://www.studijudaica.pl/sj/SJ21_2008_Skorek.pdf) (25 X 2012).

<sup>12</sup> Więcej o działalności osadników z Gush Emunim można przeczytać w: M. Szydysz, „Tę ziemię dał nam Bóg”. Wpływ czynnika religijnego na postępowanie Izraela na terytoriach okupowanych (działalność ruchu Gusz Emunim), [w:] *Religia w stosunkach międzynarodowych*, A. Solarz, H. Schreiber (red.), Warszawa 2012, s. 276-286.

<sup>13</sup> D. Khalifa, *After the Gaza Withdrawal. The Settlers' Struggle over the Meaning of the Israeli National Identity*, [w:] E. Marteu, *Civil Organizations and Protest Movements in Israel Mobilization around the Israeli-Palestinian Conflict*, Palgrave-Macmillan 2009, s. 30.

w Grocie Patriarchów w Hebronie<sup>14</sup>. Zamach ten rozpętał spiralę terroru w tym regionie i poważnie osłabił postępujący powoli proces pokojowy.

Ruch osadniczy na obszarach zajętych w 1967 r. przeżywał różne koleje losu. W 1982 r. zlikwidowano osadę Jamit – jedyne osiedle żydowskie na Synaju. W 2005 r. Ariel Szaron, wcześniej zadeklarowany zwolennik obecności żydowskiej na biblijnych obszarach Izraela, doprowadził do usunięcia wszystkich osad ze Strefy Gazy i kilku z Zachodniego Brzegu. Mimo tego osadnictwo żydowskie na tych terenach wciąż się rozwija. Dziś liczba Żydów zamieszkujących Zachodni Brzeg i wschodnią Jerozolimę przekracza pół miliona<sup>15</sup>.

Nie wszyscy z nich utożsamiają się z ideologią Gush Emunim, można nawet stwierdzić, że argumenty religijne są w mniejszym stopniu akcentowane, niż miało to miejsce podczas rozkwitu ruchu<sup>16</sup>. Jednak wciąż są one widoczne. Część osadników mieszka na tych obszarach, ponieważ wierzy, że w ten sposób przybliżają przyście Mesjasza. W oficjalnych dokumentach Yesza można znaleźć deklaracje mówiące: „Ziemia Izrael jest prawem przyrodzonym (birthright) społeczności żydowskiej i polityczni liderzy nie mogą decydować o oddaniu jakiegokolwiek jej części”. Pojawiają się również sugestie, że ewentualna „terytorialna kapitulacja prowadzić będzie przede wszystkim do rozlewu żydowskiej krwi”<sup>17</sup>.

**Dar al-Islam.** Tę samą kategorię argumentów wykorzystują Palestyńczycy. Niektórzy, uzasadniając swoje postulaty wspierają się koncepcjami obecnymi w islamie. W tej religii znana jest kategoria tzw. *dar al-Islam* (ziemie islamu). Polega ona na przekonaniu, że część świata powinna być uznawana za przynależną wspólnocie muzułmańskiej. Społeczność muzułmańska nie jest jednak zgodna jak postrzegać ziemie islamu. Niektórzy twierdzą, że jest to obszar, w którym muzułmanie stanowią większość. Inni uważają, że są nimi te terytoria, gdzie rzeczywiście rządzi prawo islamu. Jeszcze inne stanowisko głosi, że terytorium te zakreślają granice Imperium Arabskiego w okresie największego rozkwitu (obszary rozciągające się od Maroka i południowej części Półwyspu Iberyjskiego na zachodzie, po Afganistan i zachodnie prowincje Indii na wschodzie)<sup>18</sup>.

Bez względu na przyjęte kryterium dla części religijnych Palestyńczyków jest jednak jasne, że obszarem *dar al-Islam* jest terytorium całej Palestyny sprzed

<sup>14</sup> B. Goldstein był aktywistą związanym z radykalną i ekstremistyczną Partią Kach. A. Krawczyk, *Terroryzm żydowski w Izraelu w latach 80. i 90. XX wieku*, [w:] *Polityczne metody zwalczania terroryzmu*, J. Marszałek-Kawa, K. Liedel, S. Wudarski (red.), Warszawa 2006, s. 191.

<sup>15</sup> Dane te pochodzą z końca 2010 r., <http://www.btselem.org/settlements/statistics> (25 X 2012).

<sup>16</sup> W coraz większym stopniu akcentowany jest wymiar bezpieczeństwa. Zwolennicy osadnictwa twierdzą, że właśnie te funkcje spełniają żydowskie osiedla. D. Khalfa, *op.cit.*, s. 45.

<sup>17</sup> [http://www.yesha-israel.com/about/article/id/413/Goals\\_&\\_Importance.htm](http://www.yesha-israel.com/about/article/id/413/Goals_&_Importance.htm) (28 X 2012).

<sup>18</sup> Są też tacy, którzy uważają, że ziemie islamu należy traktować bardziej abstrakcyjnie i uznają, że jest nią obszar, w którym można swobodnie praktykować islam.

powstania państwa Izrael. W praktyce oznacza to, że ci, którzy zajęli ten obszar są agresorami i należy prowadzić wobec nich dżihad, rozumiany jako walkę zbrojną.

Istniejące w islamie zobowiązanie do dżihadu jest doskonałym usprawiedliwieniem wszelkich działań o charakterze radykalnym. Trzeba dodać, że samo pojęcie dżihadu może być różnie rozumiane, ale jego postrzeganie jako walki zbrojnej jest także zasadne<sup>19</sup>.

Najpełniejsze odniesienie do takiej percepcji powyższego pojęcia można znaleźć w Karcie Hamasu. W artykule XI czytamy: „Islamski Ruch Oporu uważa Palestynę za ziemię islamu dla przyszłych pokoleń, aż do dnia Sądu Ostatecznego, której całości, ani żadnej części nie można się zrzec ani pozbyć”<sup>20</sup>. W kolejnym artykule to zagadnienie jest rozwinięte:

Hamas uważa nacjonalizm za część wiary. Najdonioślejszym i najgłębszym aktem nacjonalizmu jest dżihad przeciwko wrogowi, który stawia stopę na islamskiej ziemi. Stawienie oporu najeźdźcy staje się wtedy indywidualnym obowiązkiem każdego muzułmanina, mężczyzny i kobiety<sup>21</sup>.

O tej samej kwestii traktuje artykuł XV:

Gdy wróg zajmie jakąś część ziemi islamskiej, dżihad staje się obowiązkiem wszystkich muzułmanów. W obliczu zajęcia Palestyny przez Żydów, nie mamy innego wyjścia jak tylko wznieść sztandar dżihadu. Wymaga to rozbudzenia islamskiej świadomości wśród mas na wszystkich poziomach: lokalnym, arabskim i muzułmańskim. Trzeba wzbudzić ducha dżihadu w sercach narodu, tak aby stanął on do walki i zasilil szeregi wojowników<sup>22</sup>.

W podobny sposób postrzegają ziemię islamu ideologowie Palestyńskiego Islamskiego Dżihadu – drugiego ugrupowania na palestyńskiej scenie politycznej, które odwołuje się do islamu. Uważają oni, że obecność Izraela „w sercu muzułmańskiej *ummy*” nie może być tolerowana i chcą walczyć o całkowite wyzwolenie Palestyny, aż do ostatecznego sukcesu<sup>23</sup>.

<sup>19</sup> W *hadisach* takie ujęcie dżihadu jest dość powszechne. W najbardziej popularnej ich redakcji pojawia się aż 199 razy. D. Streusand, *What Does Jihad Mean?*, „Middle East Quarterly” 1997, wrzesień, s. 9-17, <http://www.meforum.org/357/what-does-jihad-mean> (28 X 2012).

<sup>20</sup> *Karta Hamasu*, tłum. J. Jarząbek, [w:] *Izrael i Autonomia Palestyńska. Wybrane aspekty polityczne i prawne*, B. Albin, G. Tokarz (red.), Wrocław 2007, s. 251.

<sup>21</sup> *Ibidem*, s. 252.

<sup>22</sup> *Ibidem*, s. 253.

<sup>23</sup> Więcej o ideologii Palestyńskiego Islamskiego Dżihadu można przeczytać w: T. Helfont, *The Palestinian Islamic Jihad's U.S. Cell [1988-95]: The Ideological Foundations of its Propaganda Strategy*, Philadelphia 2009.

## Jerozolima

**Świątynia.** Argumenty religijne pojawiają się również wtedy, kiedy obie strony starają się określić swoje stanowisko wobec Jerozolimy. Dla religijnych Żydów miasto to ma ogromne znaczenie religijne i tożsamościowe. Podbita przez Dawida osada stała się stolicą jego królestwa. Zbudowana została tam Świątynia, w której swoje miejsce znalazła Arka Przymierza. Dziś na Wzgórzu Świątynnym (Al-Haram as-Sharif) znajdują się meczety: Al-Aksa i Kopuła na Skale. Jediną pozostałością żydowskiej Świątyni<sup>24</sup> jest jej Zachodnia Ściana. Traktowana jest ona przez wyznawców judaizmu jako najświętsze miejsce.

Konsekwencją wojny z 1948 r. był podział Jerozolimy. Część zachodnia należała do Izraela, część wschodnia wraz ze Starym Miastem stała się częścią Transjordanii. Nowe władze jordańskie wyrzuciły wszystkich mieszkających w Starym Mieście Żydów<sup>25</sup>. Do 1967 r. żaden wyznawca judaizmu nie miał dostępu do Zachodniej Ściany Świątyni.

Euforia po zdobyciu Wzgórza Świątynnego miała bardzo często religijne konotacje. Do wyznaniowych argumentów nawiązywali nawet ci, którzy deklarowali się jako niewierzący. Znane są słowa Mosze Dajana, który przy Ścianie Zachodniej mówił, „powróciliśmy do naszych najświętszych przybytków; powróciliśmy i nigdy ich nie porzucimy”<sup>26</sup>.

Rzeczywiście politycy izraelscy rozpoczęli działania, które potwierdzały te słowa. Izraelskie prawo zostało rozciągnięte na wschodnią Jerozolimę 27 VI 1967 r.<sup>27</sup> Formalnie to posunięcie zostało potwierdzone przez Kneset, który w 1980 r. przyjął ustawę o Jerozolimie. Miała ona być elementem przyszłej konstytucji. W art. 1 tego aktu czytamy: „Jerozolima, cała i zjednoczona, jest stolicą Izraela”<sup>28</sup>.

Poza politycznymi posunięciami doszło również do kilku radykalnych działań ekstremistów. Od 1967 r. do połowy lat 80. XX w. pięć różnych grup starało się zmienić *status quo* Wzgórza Świątynnego. Niektórzy wysuwali nawet żądanie odbudowy żydowskiej świątyni, co wiązałoby się z koniecznością zniszczenia znajdujących się tam muzułmańskich miejsc kultu. W 1980 r. izraelska policja

<sup>24</sup> Świątynia zbudowana przez Salomona syna Dawida została zniszczona przez Asyryjczyków i odbudowana dopiero po powrocie ludności Judei z wygnania. Losy tej ostatniej przypieczętowali Rzymianie, którzy zburzyli ją w 70 r. n. e.

<sup>25</sup> Dotyczyło to dwóch tysięcy żydowskich mieszkańców Starego Miasta. Trzeba dodać, że odwetowe działanie władz Izraela polegało na zajęciu domów 30 tys. arabskich mieszkańców Zachodniej Jerozolimy. K. Armstrong, *Jerozolima – miasto trzech religii*, Warszawa 2000, s. 448.

<sup>26</sup> Ibidem, s. 469.

<sup>27</sup> Jurysdykcją izraelską zostały również objęte ziemie 28 podjerozolimskich wsi palestyńskich. N. Gordon, *Israel's occupation*, Los Angeles-London, 2008, s. 4-5.

<sup>28</sup> [http://knesset.gov.il/laws/special/eng/basic10\\_eng.htm](http://knesset.gov.il/laws/special/eng/basic10_eng.htm) (29 X 2012).

wykryła spisek, którego celem było wysadzenie meczetu Al-Aksa. Zwolennicy radykalnych rozwiązań podobną próbę podjęli w 1984 r.<sup>29</sup>

**Al-Quds.** Również dla Palestyńczyków Jerozolima ma ogromne znaczenie polityczne, religijne i mentalne. Wszystkie niepodległościowe organizacje palestyńskie, które gotowe są do kompromisu z Izraelczykami, podkreślają, że stolicą wolnej Palestyny powinna być jej wschodnia część. Żądania ich są również podbudowane religijnie. Jerozolima dla wyznawców islamu jest trzecim co do ważności miastem świata (tuż po Mekce i Medynie). Wyznawcy Allaha wierzą, że właśnie z Mekki do Al-Haram as-Sharif Mahomet odbył Miradż – „nocną podróż” na koniu Al-Burak. To właśnie w kierunku tego miasta modlił się on na początku wraz z pierwszą wspólnotą muzułmańską. W tym miejscu Prorok miał też wstąpić do nieba w towarzystwie Archanioła Gabriela. Podczas tej wędrówki, zgodnie z muzułmańską tradycją, przeszedł przez siedem niebios i spotkał wcześniejszych proroków<sup>30</sup>.

Waga Jerozolimy jest podkreślona również przez sam Koran, który w surze 17 poświęca jej pierwszy werset:

Chwała Temu, który przeniósł Swojego sługę nocą z Meczetu świętego do meczetu dalekiego, którego otoczenie pobłogosławiliśmy, aby mu pokazać niektóre Nasze znaki. Zaprawdę, On jest Słyszący, Widzący!<sup>31</sup>

Wprawdzie Jerozolima została zdobyta przez muzułmanów pięć lat po śmierci Mahometa, ale Szejk Ikrama Sabri<sup>32</sup> twierdził, że Prorok przeznaczył ją na jedną z „wewnętrznych ziem islamu (dar al Islam)”. Jego zdaniem, była ona centrum cudu, ponieważ właśnie z niej wyruszył Mahomet w swoją nocną podróż<sup>33</sup>.

Znaczenie Jerozolimy potwierdza Karta Hamasu. Czytamy w niej, że „są tam święte miejsca islamu, takie jak meczet al-Aksa, nierozzerwalnie związany z wielkim meczetem w Mekce, po wsze czasy”<sup>34</sup>.

## Partie polityczne

Zarówno w Izraelu, jak i na obszarze Palestyny, znajdziemy partie polityczne, które odwołują się do religii. Część z nich można nawet zakwalifikować jako formacje *stricte* religijne. W mniejszym lub większym stopniu starają się one ustosunko-

<sup>29</sup> N. Masalha, *Imperial Israel and the Palestinians, The Politics of Expansion*, London-Sterling 2000, s. 122.

<sup>30</sup> Z. Abu Amr, *The Significance of Jerusalem: A Muslim Perspective*, „Palestine-Israel Journal of Politics, Economics, and Culture” 1995, nr 2, <http://www.pij.org/details.php?id=646> (29 X 2012).

<sup>31</sup> *Koran*, tłum. J. Bielawski, Warszawa 1986, s. 302.

<sup>32</sup> Ikrama Sabri był w latach 1994-2006 Wielkim Muftim Jerozolimy.

<sup>33</sup> R. Friedland, R. Hecht, *To rule of Jerusalem*, Cambridge 1996, s. 352.

<sup>34</sup> *Karta Hamasu, op.cit.*, s. 253.



wywać w swoich programach wyborczych do konfliktu izraelsko-palestyńskiego. Nie oznacza to oczywiście, że liderzy innych formacji politycznych nie odwołują się do religijnej retoryki próbując zyskać poparcie dla swoich własnych programów, ale ze względu na przejrzystość wywodu ograniczą się do przybliżenia poglądów ugrupowań religijnych.

**Religijne partie polityczne w Izraelu.** W Izraelu można mówić obecnie o czterech partiach typowo religijnych. Są to: Żydowski Dom – Nowa Narodowa Partia Religijna (NRP), Unia Narodowa (Ichud Leumi), Zjednoczony Judaizm Tory oraz Szas.

Dwie pierwsze identyfikują się z poglądami reprezentowanymi przez religijnych osadników i są dla nich naturalnym zapleczem politycznym. Żydowski Dom – Nowa Narodowa Partia Religijna jest spadkobiercą pierwszej konfesyjnej partii syjonistycznej – Mizrachi. Jej liderzy starali się pogodzić zasady *halachy* (prawa żydowskiego) z ruchem syjonistycznym. Po opanowaniu przez Izrael wszystkich ziem biblijnych liderzy NRP byli najwierniejszymi rzecznikami interesów osadników. Głośno wyrażali swój sprzeciw wobec wycofania osadników z Synaju w 1982 r. oraz ze Strefy Gazy w 2005 r. Konsekwencją wspierania osadnictwa żydowskiego jest opozycja tej partii wobec ustępstw na rzecz ludności palestyńskiej. Jej liderzy są przeciwni powstaniu państwa palestyńskiego oraz zmianom w statusie Jerozolimy, którą uważają „za wieczną stolicę narodu żydowskiego oraz stolicę państwa Izrael, która nie może być podzielona”. Zwracają oni również uwagę, że osadnictwo żydowskie jest ważne dla bezpieczeństwa państwa, tym samym osady nie powinny zostać zlikwidowane i należy na nie rozciągać izraelską suwerenność<sup>35</sup>.

Obecnie ma ona w parlamencie jedynie trzech przedstawicieli, ale jej lider Daniel Hershkowitz jest ministrem nauki i technologii w rządzie Beniamina Netanjahu<sup>36</sup>.

Drugą partią czytelnie identyfikującą się z ideą Wielkiego Izraela jest Unia Narodowa. Zwolennicy tej partii utrzymują, że powinna ona utrzymać kontrolę nad terytorium zajęтым w 1967 r. poprzez formalną aneksję. Z tego powodu jest ona przeciwna utworzeniu państwa palestyńskiego oraz występuje przeciwko podziałowi Jerozolimy<sup>37</sup>.

Unia Narodowa bardzo mocno podkreśla również religijne elementy, które składają się na żydowską tożsamość (takie jak celebrowanie szabatu i żydowskich świąt, zasady koszerności, konwersję na judaizm zgodnie z *halachą*, małżeństwo i rozwód)<sup>38</sup>.

<sup>35</sup> W ostatnich wyborach Żydowski Dom tworzył wspólną platformę wyborczą z Unią Narodową. *The Israel Project*, <http://www.theisraelproject.org/site/apps/nlnet/content2.aspx?c=hsJPK0PIjPH&b=689705&ct=6707351#politicalparties> (29 X 2012).

<sup>36</sup> [http://www.knesset.gov.il/govt/eng/GovtByNumber\\_eng.asp](http://www.knesset.gov.il/govt/eng/GovtByNumber_eng.asp) (29 X 2012).

<sup>37</sup> *The Israel Project, op.cit.*

<sup>38</sup> *Ibidem.*

W izraelskim parlamencie zasiada obecnie czterech posłów z tej partii. Nie zdecydowali się oni wejść w skład rządu<sup>39</sup>.

Pozostałe dwie partie religijne szukają poparcia u zwolenników tradycyjnie rozumianego judaizmu. Zjednoczony Judaizm Tory reprezentuje aszkenazyjskich ultraortodoksów. Partia ta problem relacji z Palestyńczykami traktuje wyjątkowo instrumentalnie. Jej naczelnym zadaniem jest zapewnienie rządowego wsparcia dla biedniejszych, na ogół wielodzietnych, rodzin przedstawicieli własnej grupy oraz utrwalenie roli religii w państwie. Przedstawiciele tej partii starają się zasiadać w rządzie, aby mieć wpływ na jego politykę. Ma się wrażenie, że każdorazowe podejście władz do relacji z Palestyńczykami zyskuje poparcie tego ugrupowania za cenę realizacji istotnych dla niego postulatów<sup>40</sup>.

Ostatnią Partią religijną w Izraelu jest Szas. Jej zapleczem politycznym są religijni Żydzi sefardyjscy. Od dłuższego czasu jest ona liczącą się formacją na izraelskiej scenie politycznej<sup>41</sup>. Podobnie jak Zjednoczony Judaizm Tory sprawa palestyńska nie jest dla niej najważniejszą kwestią. Generalnie nie wyraża ona opozycji wobec pokoju z Palestyńczykami (liderzy partii poparli porozumienie z Egiptem i proces z Oslo). Pozostała ona również w koalicji rządzącej, nawet, kiedy premier Ehud Olmert zadeklarował zgodę na powstanie państwa palestyńskiego tuż przed rozpoczęciem rozmów w Annapolis. Nie mniej ta partia jednoznacznie sprzeciwia się podziałowi Jerozolimy oraz popiera (nie bezwarunkowo) osadnictwo żydowskie.

Aktualne sondaże przedwyborcze wskazują, że cztery partie religijne utrzymają swój stan posiadania.

**Ugrupowania palestyńskie.** W Palestynie można odnaleźć dwa ugrupowania, które nawiązują w swoich programach do religii. Pierwszym z nich jest rządzący Strefą Gazy Hamas, drugim – Palestyński Islamski Dżihad.

Hamas to nie tylko partia polityczna, ale szeroki ruch społeczny, którego zadaniem jest również dbanie o poprawę losu ludności palestyńskiej. Prowadzi on szeroką działalność o charakterze społecznym, zakłada szkoły i przedszkola, buduje meczety, prowadzi ośrodki zdrowia, organizuje uniwersytety. Ugrupowanie to (założone przez szejka Ahmeda Jassina) powstało formalnie w 1987 r. wzorując się na egipskich Braciach Muzułmanach.

Ideologia Hamasu zbudowana jest na interpretacji islamu. Najpełniej została ona wyłożona w Karcie Hamasu. Jest to jedyny dokument programowy przyjęty przez tę

<sup>39</sup> Są nimi Uri Yehuda Ariel, Michael Ben Ari, Arieh Eldad, Yaakov (Katzeleh) Katz, [http://www.knesset.gov.il/faction/eng/FactionPage\\_eng.asp?PG=107](http://www.knesset.gov.il/faction/eng/FactionPage_eng.asp?PG=107) (29 X 2012).

<sup>40</sup> Zjednoczony Judaizm Tory tę strategię stosuje od dawna. M. Szydzisz, *Stosunek izraelskich partii religijnych do procesu pokojowego*, [w:] *Kościół i związki wyznaniowe w stosunkach międzynarodowych*, T. Dębowski (red.), Wrocław 2003, s. 179-180.

<sup>41</sup> W obecnym Knesecie zasiada aż 11 parlamentarzystów reprezentujących tę formację, [http://knesset.gov.il/faction/eng/FactionPageCurrent\\_eng.asp?PG=2](http://knesset.gov.il/faction/eng/FactionPageCurrent_eng.asp?PG=2) (29 X 2012).

organizację w 1988 r. Napisane jest w nim, że programem ruchu jest Islam, ostatecznym celem jest Bóg, prorok jest przykładem, a Koran konstytucją (art. VIII).

Hamas deklaruwał w Karcie swój sprzeciw wobec uznania Państwa Izrael. Nie uznaje on także podpisanych dotychczas porozumień między OWP a Izraelem – „Nie ma innego rozwiązania problemu palestyńskiego niż tylko Dżihad. Pokojowe inicjatywy, propozycje i konferencje są tylko marnotrawieniem czasu i próżnym wysiłkiem” (art. XIII). Co za tym idzie Hamas jest zwolennikiem jednego państwa muzułmańskiego na obszarze całej Palestyny i „walczy, aby wzniesć sztandar Boga nad każdym calem ziemi palestyńskiej” (art. VI)<sup>42</sup>.

Walka Hamasu o realizację przyjętych celów zakładała również możliwość samobójczych ataków. Po raz pierwszy doszło do nich w 1993 r.<sup>43</sup> Jako ich uzasadnienie pojawiały się również argumenty odwołujące się do religii<sup>44</sup>.

Już po zwycięstwie Hamasu w wyborach w 2006 r. część polityków spekulowała, że Hamas nie będzie się trzymać sztywno wyrażonych w Karcie zasad i gotowy będzie zawrzeć z Izraelem długoterminowy rozejm (*hudna*)<sup>45</sup>. Rzeczywiście, takie koncepcje ułożenia relacji z państwem żydowskim pojawiły się w ramach samego ruchu<sup>46</sup>. W praktyce jednak idea ta na razie nie jest realizowana. Część społeczności żydowskiej nie ufa temu rozwiązaniu uważając, że Hamas wykorzystałby tak rozumiany rozejm jedynie do wzmocnienia swojej pozycji<sup>47</sup>.

Do islamu odwołuje się również Palestyński Islamski Dżihad. W przeciwieństwie do Hamasu zamierza on budować islamskie państwo dopiero po „wyzwoleniu” całej Palestyny. Liderzy tego ugrupowania odrzucają również jakikolwiek kompromis z Izraelem. Idea religijnego rozejmu jest przez nich nieakceptowana.

Najlepiej dążenia Palestyńskiego Islamskiego Dżihadu oddają słowa jednego z jego liderów: „Koran jest naszą konstytucją; Dżihad ścieżką; Zwycięstwo dla Islamu; śmierć dla Izraela; Rewolucja, rewolucja aż do zwycięstwa<sup>48</sup>.”

<sup>42</sup> Karta Hamasu, *op.cit.*, s. 248-262.

<sup>43</sup> J. Jarzabek, *Palestyńczycy na drodze do niepodległości, rozwój, przemiany i kryzys ruchu narodowego*, Warszawa 2012, s. 108.

<sup>44</sup> L. Khahili, *Heroes and Martyrs of Palestine The Politics of National Commemoration*, London 2007, s. 201

<sup>45</sup> Taki scenariusz przewidywał w 2007 r. Ziad Abu Zayyad, były członek Palestyńskiej Rady Narodowej. Z. Abu Zayyad, *The Hamas Victory: Implications and Future Challenges*, [w:] *The Challenges of Hamas*, A. Palter (red.), Netanya 2007, s. 19.

<sup>46</sup> D. Tuastad, *The Hudna: Hamas's Concept of a Long-Term Ceasefire*, „Peace Research Institute Oslo Policy Brief” 2010, [http://www.humansecuritygateway.com/documents/PRIO\\_TheHudna\\_HamassConceptofaLongTermCeasefire.pdf](http://www.humansecuritygateway.com/documents/PRIO_TheHudna_HamassConceptofaLongTermCeasefire.pdf) (2 XI 2012).

<sup>47</sup> Najpełniej wątpliwości związane z wprowadzeniem *hudny* zostały wyrażone w artykule Ely Karmona. Pisano w nim, że Hamas wykorzysta rozejm, by ogłosić strategiczne zwycięstwo, zyskać międzynarodowe uznanie i legitymację dla swoich rządów, a i tak będzie dążył wspólnie z wrogami Izraela do jego zniszczenia. E. Karmon, *Hudna is no solution*, <http://www.haaretz.com/print-edition/opinion/hudna-is-no-solution-1.236383> (2 XI 2012).

<sup>48</sup> Słowa te powiedział Sami al-Arian. T. Helfont, *op.cit.*, s. 38.

Charakterystyczną cechą tego ugrupowania jest postrzeganie Izraela jako przejawu kolonializmu Zachodu oraz przekonanie o centralnym miejscu Palestyny w świecie islamu. Walka z Izraelem traktowana jest jako próba przeciwstawienia się imperialistycznej agresji. Nie chodzi w niej jedynie o stworzenie państwa, ale o „pełne wyzwolenie naszej ojczyzny, które może zostać dokonane po całkowitym upadku syjonistyczno-zachodniej koalicji”<sup>49</sup>.

Palestyński Islamski Dżihad nie zamierza z Izraelem zawierać jakiegokolwiek kompromisu. Uważa, że walka z nim jest naturalną konsekwencją opisanego w Koranie konfliktu z Żydami<sup>50</sup>. Liderzy ugrupowania uważają Palestynę za centrum konfrontacji ze światem judeo-chrześcijańskim i argumentują, że współczesny konflikt jest nawet bardziej poważny, niż podczas krucjat<sup>51</sup>.

Palestyński Islamski Dżihad walczy z Izraelem przede wszystkim organizując akty terroru (w tym zamachy samobójcze), ale także poprzez wystrzeliwanie domowej produkcji rakiet<sup>52</sup>.

Według sondaży przeprowadzonych wśród Palestyńczyków w połowie 2012 r., na obie partie religijne głosowałyby stosunkowo niewielka grupa ludzi. Na Hamas oddałoby swój głos 18,1% ankietowanych (w tym w rządzonej przez to ugrupowanie Strefie Gazy prawie 22% zapytanych). Dżihad uzyskałby poparcie jedynie 2,3% ogółu społeczeństwa. Tylko 20% Palestyńczyków identyfikujących się z partiami religijnymi mogłoby być dowodem na utratę przez nich zaufania, gdyby nie to, że największa grupa respondentów (34,9%) zadeklarowała, że nie znajduje na palestyńskiej scenie żadnej formacji, którą mogłaby poprzeć<sup>53</sup>.

## Autorytety religijne a konflikt

**Żydowscy przywódcy.** Najbardziej znanym orędownikiem żydowskich praw do ziem zajętych w 1967 r. był Cwi Jehuda Kook. Do dzisiaj propagowane przez niego idee pozostają żywe. Rabin Kook uważał, że rozwiązaniem problemów z Palestyńczykami byłoby wyrzucenie ich z tych obszarów. Pisał on m.in. „Znaleźliśmy się tutaj dzięki dziedzictwu naszych przodków, z nadania Biblii i historii, nie ma nikogo, kto może to zmienić (...). Są tacy, którzy twierdzą, że są to arabskie ziemie. To wszystko kłamstwo i fałsz”<sup>54</sup>, Twierdził on również, że Arabów można

<sup>49</sup> S. al-Arian, *al-Islam wa Filastin*, [w:] ibidem, s. 34.

<sup>50</sup> Ibidem, s. 35.

<sup>51</sup> Ibidem, s. 35-36.

<sup>52</sup> J. Jarząbek, *op.cit.*, s. 118.

<sup>53</sup> Tym samym wyniki te świadczą nie tyle o rozczarowaniu działalnością Hamasu czy Dżihadu, ale wszystkich funkcjonujących tam formacji politycznych. <http://www.pcpsr.org/survey/polls/2012/p44efull.html> (2 XI 2012).

<sup>54</sup> N. Masalha, *op.cit.*, s. 115.

traktować jak złodziei, ponieważ wszystkie grunty i cała własność na Ziemi Izraela z natury rzeczy powinna należeć do Żydów<sup>55</sup>. Także inni rabini związani z Gush Emunim propagowali kontrowersyjne tezy. Wśród nich pojawiały się poglądy mówiące, że Żydzi zabijający Arabów nie powinni być karani<sup>56</sup>.

Współcześnie również nie brak radykalnych wypowiedzi. Charyzmatyczny lider partii Szas rabin Ovadia Josef w 2010 r. wyraził życzenie, aby „wszyscy paskudni ludzie, którzy nienawidzą Izraela, podobnie jak Abu Mazen (Abbas), zniknęli z tego świata”. Później dodał: „Niech Bóg ześle plagę na nich oraz wszystkich paskudnych Palestyńczyków, którzy prześladują Izraela”<sup>57</sup>.

Takie podejście reprezentują nie tylko rabini związani z ruchem osadniczym czy partiami religijnymi. Kontrowersyjne tezy wygłaszał nawet aktualny naczelny aszkenazyjski rabin Izraela Yona Metzger. W 2008 r. twierdził on, że wszyscy arabscy mieszkańcy Gazy powinni być przesiedleni na Synaj, gdzie mogliby utworzyć swoje państwo, a Jerozolima powinna być uznana za „przynależną” do Żydów. Uważał on, że muzułmanie nie mają z nią związków, a ponieważ już posiadają Mekkę i Medynę „nie potrzebują trzeciego miejsca”<sup>58</sup>.

**Palestyńscy liderzy religijni.** Podobnie nieprzejednane stanowisko głoszą niektórzy religijni reprezentanci muzułmanów. Poprzedni Wielki Mufti Jerozolimy Szejk Ikrima Sabri twierdził, że Jerozolima nie jest świętym miejscem dla Żydów i nie było w tym mieście żydowskich synagog. Negował on również znaczenie Holocaustu, a podczas trwania drugiej intifady usprawiedliwiał ataki samobójcze (nawet dzieci).

W 2005 r. komentując zabójstwo premiera Libanu, zauważył: „ktokolwiek zgłębia Protokoły mędrców Syjonu, a w szczególności Talmud, musiał odkryć, że jednym z celów wyrażonych w Protokołach jest wywołać zamieszanie w świecie i podważyć bezpieczeństwo na całym świecie”.

Jest on również znany z krytyki wobec islamskich liderów religijnych, którzy decydują się na odwiedzanie Jerozolimy. W 2012 r. zarzucał Wielkiemu Muftiemu Egiptu, że jego wizyta w tym mieście jest uznaniem istniejącego *status quo*.

Także obecny Wielki Mufti Jerozolimy nie uniknął kontrowersyjnych wypowiedzi. W 2006 r. twierdził, że ataki samobójców mogą być legitymizowane „tak długo, jak będą pełnić swoją rolę podczas palestyńskiego oporu”, a w styczniu 2012 r. zwrócono uwagę, że cytował kontrowersyjny hadis mówiący o zabijaniu Żydów.

<sup>55</sup> I. Shahak, N. Mezvinsky, *Jewish fundamentalism in Israel*, London-Ann Arbor 2004, s. 72.

<sup>56</sup> Ibidem, s. 71.

<sup>57</sup> *Israel rabbi calls for „plague” on Mahmoud Abbas*, 30 VIII 2010, <http://www.bbc.co.uk/news/world-middle-east-11127409> (2 XI 2012).

<sup>58</sup> Przy okazji podważał on znaczenie Jerozolimy dla Arabów twierdząc, że modlą się zwróceniu w stronę Mekki, tym samym do Jerozolimy odwracają się plecami. S. Sadka, *Gazans belong in Sinai – says Chief Rabbi Metzger*, 29 I 2008, <http://www.haaretz.com/print-edition/news/gazans-belong-in-sinai-says-chief-rabbi-metzger-1.238184> (2 X 2012).

## Podsumowanie

Religia na Bliskim Wschodzie odgrywa wciąż olbrzymią rolę. Ma się wrażenie, że jej znaczenie rośnie. Religijne argumenty uzasadniające roszczenia każdej ze stron są wyjątkowo nośne. Trudno jest przekonać kogoś do kompromisu, jeśli żyje w przekonaniu, że „tę ziemię otrzymał od Boga”. Trzeba jednak pamiętać, że religia obok opisanej przeze mnie – i niestety dominującej – funkcji dynamizującej konflikt, spełnia również pozytywną rolę. Można znaleźć takie przykłady (działalność organizacji pacyfistycznych, czy tzw. religijnych peacemakerów), kiedy to argumenty konfesyjne mają służyć budowaniu płaszczyzny porozumienia i dialogu. Miejmy nadzieję, że w przyszłości większość mieszkańców tego obszaru będzie się identyfikowała właśnie z tym wymiarem aktywności religijnej.

## Summary

Marcin Szydzisz

### Religious dimensions of Israeli-Palestinian conflict

The article touches upon the issue of the impact of religion on Israeli-Palestinian conflict. We may discern four dimensions of this influence. The first one refers to the land, which is perceived by both parties as a homeland. The second dimension focuses on the problem of Jerusalem, which is considered to be a capital city by Israelis as well as by Palestinians. The third one shows the attitude of parties perceived as religious ones to the conflict. The fourth dimension tries to reveal the way in which religious authorities see mutual Israeli-Palestinian relationships. It is understandable that the article focuses on the arguments having religious base, and which intensify the aforementioned conflict. However, it must be admitted that these arguments are predominant.

**Marcin Szydzisz** – dr nauk humanistycznych w zakresie nauk o polityce, adiunkt w Zakładzie Polskiej Polityki Zagranicznej Instytutu Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Wrocławskiego